

KATOLIK POLSKI

KATOLIK POLSKI
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156
P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 284

Katowice, wtorek 8-go grudnia 1931 r.

Rok VII

Czy nasz przemysł żelazny upadnie?

(Kb) Stoimy w obliczu niesłychanego kryzysu naszego hutnictwa żelaznego, czego widowym znakiem jest zamierzona redukcja 7000 robotników i 600 urzędników we Wspólnocie Interesów a 2000 w hucie „Pokój”, przyczem niewiadomo jeszcze, czy się na tem skończy. O ile bowiem przemysł górniczy Polski ma mocne podstawy naturalne rozwoju, tak że nawet w razie zaostrożenia się kryzysu będzie jeszcze ciągle dawał niezłe zyski przedsiębiorcom, a również niezłe tanjemy dyrektorom, o tyle położenie przemysłu hutniczego jest niepomiernie słabsze wobec bardzo niekorzystnych warunków naturalnych.

Naturalne warunki przemysłu żelaznego, to jak wiadomo, dobry węgiel koksujący i bliskość dużych złóż rud. Otóż pod jednym i drugim względem nasz przemysł hutniczy kulał od bardzo dawna. Jeśli chodzi o zagłębie górnośląskie, o jego naturalne korzystne warunki skończyły się właściwie już kilkadziesiąt lat temu, z chwilą wyczerpania się wielkich złóż rud górnośląskich. Gdy wkrótce potem hutnictwo zaczęło coraz to bardziej przechodzić do budowy bardzo wielkich „wielkich pieców”, ujawniła się druga ujemna strona śląskiego hutnictwa: zbyt miękki koks, zbijający się z nadmierną siłą pod bardzo wysokim ciśnieniem. Toteż przemysł hutniczy Górnego Śląska musiał pozostać przy stosunkowo małych „wielkich piecach”, co ogromnie jego kosztu własne podraża. (Możemy teraz w całej pełni zrozumieć krzywdę, jaką wyrządzono Polsce przez odebranie jej zagłębia Karwińskiego na Śląsku Cieszyńskim, posiadającego pierwszorzędną węgiel koksujący).

Już właściwie w drugiej połowie XIX w. hutnictwo śląskie utraciło swoją zdolność konkurencyjną; nie odczuło tego jednak, gdyż równocześnie rozpoczęły się przygotowania Prus do wojen z Danją (1864), Austrią (1866); Francją (1870). Po wielkich zwycięstwach nad temi państwami potęgą gospodarczą Niemiec wzmożła się tak dalece, że utrzymanie kosztownego i drogo produkującego przemysłu hutniczego Górnego Śląska nie stanowiło żadnego prawie ciężaru — a to tem bardziej, że strach przed rewanżem francuskim nakazywał zachowanie sobie rezerwowego zagłębia hutniczego na wypadek zajęcia zagłębia westfalskiego przez wojska francuskie. Okres wojny, inflacji, koniunktury spowodowanej strajkiem angielskim, przesunęły termin ujawnienia się wszystkich głębokich niedomagań górnośląskiego hutnictwa do dnia dzisiejszego. Teraz jednak ujawniły się one z całą siłą. Ekonomista powiedziałby, że kryzys naszego hutnictwa nie jest tylko przejściowy, lecz przedewszystkiem organiczny.

W krótkim artykule nie podobna dać analizy położenia hutnictwa. Zadowolimy się tedy podkreśleniem kilku jaskrawych faktów:

Paryż. Celem skutecznego przeciwdziałania się grożącemu Europie niebezpieczeństwu, nawołuje dzisiaj „Figaro” do stworzenia silnego bloku państw europejskich, obejmującego 110 milionów ludności, a złożonego z Polski, krajów Małej Ententy i Francji.

„Taki silny blok — zaznacza „Figaro” — mógłby zapewnić spokój w całej Europie i nicby bez niego stać się nie

mogło. Blok Polski, Małej Ententy i Francji, w którym oczywiście Francja odgrywałaby rolę cementu, mógłby na przykład rozpocząć swą działalność od zażądania ankiety na temat nielegalnych zbrojeń Niemiec, aby w ten sposób zdebrać maskę obłudy z Niemiec, domagających się gwałtownie rozbrojenia innych państw”.

Znamienny artykuł „Figara”, który

jest rozwinięciem myśli, rzuconej swego czasu przez Emila Bure w „Ordre”, kończy się apelem, aby polityka zagraniczna Francji skondensowała przymierza dla wzmocnienia pokoju. Artykuł ten wywołał sensację w kołach politycznych Paryża.

Handlowe porozumienie austriacko-francuskie.

Paryż. Wedle dzienników paryskich, w następstwie porozumienia między Francją a Anglią w następny poniedziałek mają się rozpocząć w Londynie rokowania francusko - angielskie, których zadaniem będzie nowe uregulowanie stosunków handlowych między obydwojema państwami i usunięcie trudności, jakie powstały w następstwie angielskiej polityki celnej.

Teror przeciw sowieckim.

Ryga. Napady terrorystyczne na urzędników sowieckich na Ukrainie trwają w dalszym ciągu. W miejscowości Rozdzilne chłopcy zamordowali przewodniczącego komuny rolnej, Żułaję. G. P. U. dokonało licznych aresztowań.

Łotwa wydała polskich robotników rolnych.

Wilno. Według informacji, otrzymanej w Wilnie, polscy robotnicy rolni, którzy w znacznej liczbie znajdują się na terenie Łotwy, otrzymali nakaz opuszczenia granic Łotwy do dnia 31 grudnia br. Naczelnicy powiatów wydali już odpowiednim organom policyjnym odpowiednie zarządzenia.

Samosąd nad murzynem.

Chicago. Onegdaj zaszedł w Ameryce nowy wypadek ohydnygo samosądu nad bezbronnym murzynem. W Salisbury pewien murzyn zastrzelił białego człowieka a następnie skierował broń do siebie, raniąc się ciężko. Rannego umieszczono w szpitalu więziennym. Wieczorem wdarł się tłum kilkotysięczny do szpitala, zerwał z łóżka ciężko rannego murzyna, wywłókł go na dziedziniec i powiesił na drzewie. Wobec rozbestwienia tłumu policja zachowała się zupełnie biernie.

60 milionów dolarów poszło z dymem.

Berkeley (Kalifornia). Niesamowita katastrofa wydarzyła się onegdajszego wieczoru, której ofiarą padły 3 osoby zabite i 60 ciężko rannych. W domu por. Saundersa wybuchł pożar. Kiedy nadjechała straż ogniowa, naokoło miejsca pożaru zgromadził się tłum ciekawych, obserwując akcję ratunkową. Nagle, zupełnie niespodziewanie eksplodował piec gazowy z taką siłą, że cały pałacy się budynek oraz kilka sąsiednich zabudowań uległo zawaleniu. Odłamkami cegieł uderzone zostały stojące w pobliżu osoby tak silnie, że troje poniosło śmierć na miejscu, zaś 60 odniosło ciężkie obrażenia. Wśród nich znajduje się 20 dzieci. Szkody obliczają na 60 milionów dolarów.

Francja, Polska i Mała Ententa zapewnić mogą Europie pokój.

Przedłużenie terminu krótkoterminowych pożyczek rolnych uchwaliła Rada ministrów.

Warszawa. Dowiadujemy się, że uchwalono na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów projekt ustawy o ulgach kredytowych dla instytucji rolniczych upoważnia ministra skarbu do przedłużania terminów spłaty krótkoterminowych pożyczek, udzielanych z zapasów skarbowych na podstawie odpowiednich ustaw z 1927 roku spółdzielniom rolniczo-handlowym oraz do ich częściowego względnie całkowitego umorzenia w wypadkach wyjątkowych. Ustawa powyższa ma na celu przyjęcie z pomocą spółdzielniom rolniczo - handlowym w związku z trudnościami w jakich instytucje te w chwili obecnej się znajdują.

Drugim projektem ustawy uchwalony na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów o rejestrowym zastawie drzewa przewiduje utworzenie tego zastawu na drzewo na wzór rejestrowego zastawu na zboże, przyczem zastaw ten dotyczyć

będzie drzewa ściętego zarówno nieobrobionego jak i obrobionego.

Pozatem Rada ministrów zatwierdziła projekt zniesienia oraz zmiany granic niektórych powiatów na obszarze województwa krakowskiego. Dowiadujemy się, że uchwała ta kasuje 5 powiatów tego województwa włączając poszczególne gminy do powiatów ościennych.

Skasowane zostaną powiaty: wielicki, grybowski, pilzneński, makowski i oświęcimski. Gminy należące do powiatu wielickiego włączone zostaną częściowo do powiatu myślenickiego, częściowo zaś do krakowskiego. Gminy należące do powiatu pilzneńskiego włączone będą do powiatu ropczyckiego, gminy powiatu makowskiego włączone będą do powiatu myślenickiego, żywieckiego i nowotarskiego.

Nowy arcybiskup praski.



Przed paru dniami odbyło się w Pradze czeskiej uroczyste wprowadzenie nowego arcybiskupa ks. dr. Kaspara.

my się tedy podkreśleniem kilku jaskrawych faktów:

Tonna żelaza sztabowego kosztuje w Polsce 350; — w Belgii... 115 zł. Tonna czystego żelaza w rudzie kosztuje u nas loco huta 90—100 zł, złomu 100—110 zł.

Przypatrzmy się tym cyfrom na chwilę, każdy inteligentny laik potrafi wysnuć z nich dwa wnioski:

1) że choćbyśmy się najbardziej nawet wysilali, to żadną miarą nie potra-

fimy tak tanio produkować, jak Francja, czy Belgia. Niepodobniestwem bowiem jest zdusić wszystkie koszty produkcji żelaza sztabowego na 5—25 zł za tonnę, jeśli samo najważniejsze tworzywo kosztuje 90—110 zł.

2) że jednak — z drugiej strony — nawet w wypadku, gdybyśmy rudę, czy złom otrzymywali za darmo, produkcja nasza byłaby o przeszło 100 % droższa od belgijskiej. (C. d. n.)

TELEGRAMY.

Chiny mają już dość Ligi narodów i zwalniają ministra oraz delegata do niej.

Paryż. Jak z Nankinu donoszą, nowy chiński minister spraw zagranicznych Wellington - Koo podał się do dymisji. Również delegat chiński do Ligi Narodów dr. Sze zgłosił dymisję. Dymisja obu ministrów została przyjęta.

Sowiety przed ruiną finansową.

Paryż. Najważniejszy organ ekonomiczny Francji „Bulletin Quotidien” zamieszcza w swoim ostatnim numerze obliczenia zobowiązań rosyjskich wobec zagranicy i stwierdza na ich podstawie, że Sowiety zbliżają się gwałtownie do bankructwa. Pismo to wywodzi, że Sowiety winne są zagranicy 750 milionów dolarów, które powinny wypłacić z końcem roku bieżącego i na początek roku 1932. Z sumy tej 575 milionów przypada na import zagraniczny do Sowieców, zaś reszta na pożyczki. Udział Polski w tej sumie wynosi 30 milionów dolarów. Ponieważ Sowiety nagwałt poszukują pieniędzy, starają się wszelkimi siłami upłynnić swój majątek. W tym też celu rząd sowiecki zezwolił ostatnio na sprzedaż sowieckich dzieł sztuki, których część kupił amerykański sekretarz skarbu Mellon.

Pismo oblicza dalej, że zapasy finansowe Sowieców wynoszą tylko 23 i pół miliona dolarów i kończy stwierdzeniem, że bankructwo sowieckie stoi tuż przed drzwiami.

Bankructwo banku w Calais.

Paryż. Bank Chenut i Co. w Calais popadł w trudności finansowe i zmuszony został do zawieszenia wypłat. Pasywa banku wynoszą 3 miliony franków. Przeciw dyrektorowi wdrożono postępowanie karne, gdyż stoi pod zarzutem dopuszczenia się oszustw i defraudacji.

Skutki cel ochronnych we Francji.

Paryż. W następstwie wprowadzenia w Anglii cel ochronnych przemysł jedwabniczy w Lyonie zmuszony został do ograniczenia swej produkcji i z dniem 18 bm. redukuje 20 tysięcy robotników.

Finlandja na wulkanie.

Helsinki. Sytuacja wewnętrzna w Finlandji coraz bardziej się napręża. Przewrót jest oczekiwany w rocznicę niepodległości Finlandji. Władze czynią gorączkowe przygotowania celem zapobieżenia przewrotowi. Niepewne pułki wysłano na prowincję, do stolicy zaś ściągnięto oddziały wierne rządowi. Według ujawnionych planów lappowców, w dniu zamachu lappowcy mieli opanować ministerstwo, koszary i telegraf. Rząd miał być rozwiązany i aresztowany. Naczelne dowództwo armji objąłby były naczelnik finlandzkiego sztabu głównego, jeden z przywódców ruchu faszystowskiego, Wallenius. W kołach polityczn. oczekują aresztowania Walleniusa oraz wybitnych lappowców.

Miłość córki.

(Podług opowiadania księdza X.)

5) (Ciąg dalszy.)

— W połowie zeszłego wieku żył w paryżu hrabia Eugeniusz de Bauze (czytaj d'Boze). Był to człowiek niezmiernie bogaty. Pan rozległych włości, które posiadał niemal we wszystkich częściach Francji; nadto miał wspaniały pałac w Paryżu i prześliczną willę nad brzegiem morza Śródziemnego. A gdy jeszcze pojął za żonę księżniczkę Małgorzatę de Uze (czytaj d'Ize) i jej olbrzymi majątek połączył ze swoim, stał się jednym z pierwszych magnatów w kraju. Że zaś przez matkę swoją spokrewniony był z domem królewskim, a sam był człowiekiem rzadkiej nauki, szlachetnego charakteru, gorąco przywiązany do ojczyzny, dla której gotów był wszystko, nawet życie poświęcić, przeto w młodym już wieku, posypały się na niego łaski monarchy, tytuły, dostojności, wysokie urzędy i ordery.

Zdawałoby się, że człowiek obsypany tak różnemi wszystkimi darami ziemskimi, a przytem religijny i cnotliwy, powinien być bardzo zadowolony, szcze-

Półtora miljarda marek ukrywają Niemcy zagranicą.

Berlin. Wielkie zaniepokojenie wywołał w tutejszych sferach politycznych i gospodarczych wysunięty ze strony francuskiej projekt konfiskaty „zbiegłych” zagranicę kapitałów niemieckich.

Wedle obliczenia rzeczoznawców, poza granicami Rzeszy znajduje się około półtora miljarda kapitałów niemieckich, które uciekły z Niemiec z obawy przed wysokim opodatkowaniem.

Rząd i kapitaliści francuscy zaproponowali rządowi niemieckiemu konfiskatę tego kapitału na konto niemieckich

zobowiązań reparacyjnych i długów prywatnych.

Rząd francuski jest gotów nawet współdziałać w przychwyceciu tych kapitałów.

Odpowiednie ustawy wydane zarówno we Francji, jak i Anglii, w Stanach Zjednoczonych, w Holandji, Szwajcarii i Luksemburgu, zmuszałyby wszystkie banki do złożenia raportu centralnej instytucji emisyjnej o posiadanych kontach niemieckich.

Wykazy te zostałyby przedłożone

Bankowi Rzeszy, który na podstawie posiadanego materiału stwierdziłby, który z tych kapitałów w sposób nieprawny wywieziony został za granicę.

Po orzeczeniu konfiskaty odpowiednie sumy zostałyby przekazane na rzecz Banku Rzeszy, który pokryłby z nich zobowiązania reparacyjne i krótkoterminowe długi niemieckie.

Całą akcję poprzedzić by jeszcze miała amnestja dla tych obywateli niemieckich, którzy zgłosiliby dobrowolnie posiadane zagranicą kapitały.

Projekt ten przyjęty został przez stronę niemiecką z niechęcią, ponieważ ułatwiłby on ściąganie wierzytelności należnych od Niemiec.

—XOX—

Hitler spodziewa się legalnie dojść do władzy.

Berlin. Hitler zarządził zawieszenie w prawach członkowskich partji przywódców nacjonalistów heskich: hr. Besta, von Dawidsohna, Wassunga i Stawinogę, skompromitowanych w znanej aferze dekretowej.

Hitler oświadcza raz jeszcze, że z tego rodzaju niepoważnemi planami członków swego stronnictwa niema nic wspólnego, albowiem ruch nacjonal-socjalistyczny ma obecnie zupełnie pewne widoki opanowania władzy w Niemczech drogą legalną za pośrednictwem wyborów, przeprowadzonych na zasadach demokratycznych.

Każdy członek stronnictwa nacjonal-socjalistycznego, który pozwoli sobie na jakąkolwiek nielegalną działalność, zostanie ze stronnictwa natychmiast wykluczony.

Dziwnie łagodna kara za zabicie polskiego strażnika.

Pila. Przed sądem przysięgłych w Miedzyrzeczcu odbyła się rozprawa przeciwko elektrotechnikowi Erwinowi Melchertowi, który 20 lipca rb., przesiadłszy nielegalnie granicę polską koło Świętna (Schwenten) w powiecie babińskim, zastrzelił polskiego strażnika granicznego Nowakowskiego i, zabrawszy mu karabin, uciekł na niemiecką stronę granicy. Wbrew wnioskowi prokuratora, żądającego wymiaru kary 8 lat 3 miesiące ciężkiego więzienia, sąd skazał Melcherta tylko na 3 lata i 7 miesięcy więzienia zwykłego, orzekając, że nie dopuścił się on zabójstwa, tylko zranienia, które pociągnęło za sobą śmierć.

Francuski posterunek policyjny w górach korsykańskich.



Władze francuskie tępiąc bandytyzm na Korsyce, rozstawiły w górach punkty obserwacyjne, których zadaniem jest tropienie ukrywających się w skalistych górach rozbójników. —

Polskich legionistów przyjmie król włoski i Mussolini.

Warszawa. Jak już donosiliśmy, 9 bm. przyjeżdża do Włoch delegacja Zw. Legionistów Polskich, rewizytująca włoski Zw. ochotników wojennych. Delegacja zwiedzi pola bitew pod Triestem i złoży wieniec na grobie księcia Aosty w Rebicugli.

12 grudnia delegacja podejmowana

będzie przez ochotników włoskich w Medjolanie, zaś 13 przybędzie do Rzymu, gdzie będzie przyjęta przez króla i Mussoliniego.

Delegacja złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza i na tablicy pamiątkowej Mickiewicza.

I na Litwie nie mają żydzi spokoju.

Kowno. Jak podaje „Dzień Kowieński”, w miejscowości Zusle na wycho-dzących z miejscowego kina żydów napadła grupa osób z okrzykiem: „Bić żydów”. Poturbowali kilku żydów i jedną żydówkę. Zaczęto również tłuc szyby w domach żydowskich. Policja zatrzymała kilku awanturników. Jest rzeczą charakterystyczną, że cenzura wojskowa wiadomości te przepuściła. Uka-

zały się one bowiem wtedy, kiedy rząd litewski stara się na terenie międzynarodowym zdyskredytować Polskę za rzekome pogromy żydów. Jak dalej donoszą z Kowna, sfery nacjonalistyczne na uniwersytecie kowieńskim propagują numerus clausus, przyczem numerus clausus ma się odnieść również do Polaków!

slawy; tymczasem tak wcale nie było. — Hrabia de Bauze czuł się biedniejszym od niejednego prostego robotnika, gdyż Pan Bóg odmówił mu dzieci. Minęła młodość, minął wiek dojrzały, zbliżała się starość, a upragnionego potomka nie było; więc czoło hrabiego chyliło się coraz więcej ku ziemi, włosy mu bieleły, twarz pokryła się zmarszczkami. Gryzł się i martwił, bo komuż miał zostawić świetne nazwisko, olbrzymią fortunę, gdy nie miał następcy.

Hrabina Małgorzata, jako bardzo pobożna pani, z poddaniem znosiła wolę nieba; lecz litując się boleści męża, który z każdym rokiem stawał się smutniejszy, jęła gorąco prosić Boga o dziecko. Długo prośby jej były bezskuteczne; aż za poradą pewnego pobożnego zakonnika, odbyła pielgrzymkę do cudownego miejsca i nie zawiodła się w swej ufności. W jakiś czas potem niezmierna radość zapanowała w wspaniałym pałacu hrabiowskim: wśród kuronek i jedwabi, w kolebce z kosztownego drzewa, ze złotem i srebrnymi ozdobami, spoczywała mała istotka, nadzieja i szczęście cnotliwego małżeństwa, wyproszony dar nieba.

Nie był to przecież syn upragniony, lecz córka śliczna dziecina, przypomni-

nająca aniołki z obrazków. Hrabia Eugeniusz wzdychał znowu po cichu, nie chcąc martwić żony; ale z czasem, gdy dziecko rosło zdrowe i stawało się coraz piękniejsze, a nad wiek swój roztopione, rozpoznało się czoło ojca i całym sercem, całą siłą duszy ukochał córkę.

Lecz niebawem nowy cios miał w hrabiego uderzyć. Ledwo Anetka (to jest Anna, takie było imię małej hrabianki) wyrosła z niemowlęstwa, gdy hrabina Małgorzata, zawsze dotąd zdrowa, zasłała nagle i po kilku dniach cierpień, pożegnawszy rozpaczającego męża i pięcioletnią córeczkę, przeniosła się do wieczności. Teraz hrabia de Bauze, wszystkie swoje nadzieje, całe swoje szczęście, złożył w małej Anetce i wychowywał ją tak, jakby była królewskim dzieckiem, do tronu i panowania przeznaczonem.

Ochmistrzynią Anetki była podupadła majątkowo margrabina; nauczycielki kilku narodowości otaczały bezustanku dziewczynkę, najznakomitsi uczeni stolicy udzielali jej nauk; najslawniejsi artyści ćwiczyli ją w talentach, to jest w śpiewie, muzyce, malarstwie i tańcach. Jednem słowem Anetkę wychowywał dumny ojciec tak, jakby miała zostać królową.

I rzeczywiście stary hrabia myślał, jeżeli nie o panowaniu dla swej jedynaczki, to o zbliżeniu jej do tronu, do rodziny królewskiej, z którą sam był spokrewniony. Ledwo panienka skończyła lat piętnaście, młodzież z najznakomitszych domów Francji zaczęła się ubiegać o rękę niezmiernie bogatej dziewczynki, z monarchami skoligaconej. Ledwo hrabia de Bauze wszystkich odprosił grzecznie, a tymczasem sam wyurał dla córki męża. Był nim jeden z książąt krwi (to jest należący do domu panującego). Król i cała monarchja rodzina go dzili się chętnie na ten związek, gdyż hrabianka de Bauze uważana była za najlepszą partję w kraju, słynęła z nadzwyczajnej urody, nauki i olbrzymiego majątku.

Młody książę niemniej był zadowolony, gdy młodzianka hrabianka obudziła w szlachetnem jego sercu gorące przywiązanie; to też mając przyrzeczenie hrabiego, ledwo się zgodził na jeden warunek, aby Aneta została w domu ojca do ośmnastego roku życia. Samotny starzec bowiem pragnął, aby ukochana nad życie córka została jak najdłużej przy jego boku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wtorek
8
grudnia

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny.

Św. Eutychjana, papieża.

Św. Sofroniusza, biskupa.

Kalendarzyk słowiański: Boguwola.

Jutro środa, 9 grudnia: Św. Leokadii, dziewicy, św. Restytuta, biskupa męczennika.

W czwartek, 10 grudnia: Przeniesienia domku Loretańskiego. Najśw. Marii Panny.

* Wschód

Zachód

Słońca o godz. 7,29; o godz. 15,42. Księżyc o godz. 6,34; o godz. 14,25.

Jutro 9-go grudnia: Now księżyc o godz. 11,00.

*

Z historii śląskie!

8 grudnia: 1357. Wskutek ugody, jaką książęta śląscy zawarli między sobą, przypadły miasta **Toszek i Pyskowice** pod władzę ks. cieszyńskiego Przemka. 1358. Ksiądz Piotr Gotfridi, proboszcz z **Starejwsi**, spisuje jako publiczny notariusz, testament księżniczki Ofki. — 1365 Umarł książę raciborski Mikołaj I. Zwłoki jego spoczywają w klasztorze **Panien Dominikanek w Raciborzu**. — 1474. Król czeski Maciej zawarł z księciem Władysławem, synem Kazimierza króla polskiego, rozejm do 25 maja 1477 roku. — 1603. Cesarz Rudolf II, sprzedał dotychczasowe dobro zastawne w **Studziennej** wraz z areną, rolą i łąką, które pozostały przy mieście do roku 1819. — 1742. Król pruski Fryderyk W. pismem z tego dnia daje pozwolenie ewangelikom w **Pyskowicach** na zbudowanie sobie zboru. — 1875. W **Radzionkowie** odbyła się uroczystość poświęcenia kościoła św. Wojciecha. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Purpok z **Woznika** w obecności 13 księży pozamiejskich. Kolator, hrabia Henckel i jego generalny dyrektor Ficinus brali udział przy poświęceniu. — 1896. W **Rydułtowach**, w powiecie rybnickim, poświęcono nowy kościół ku czci św. Jerzego. — 1898. Umarł ksiądz Bowroth, proboszcz na **Ostrogu pod Raciborzem**. Zmarły dał zbudować nową kazalnicę, sprowadził drogę Krzyżową (stację), jeden boczny ołtarz, chrzcielnicę i inne. Urodził się 2 października 1833 r. — 1904. Kościół katolicki obchodził uroczystość 50-letni jubileusz ogłoszenia dogmatu wiary o niepokalanem Poczęciu Najśw. Marii Panny, przez papieża Piusa IX. — 1907. W dniach od 8 do 15 grudnia odbywały się misje św. w kościele św. Trójcy w **Bytomiu**, dla polskich parafian. — 1922. Nowe dzwony w kościele strzeleckim pierwszy raz zadzwoniły po wojnie. — 1925. W parafii **radzionkowskiej** obchodzono 50-letni jubileusz poświęcenia kościoła swego, zaszczycony osobą Najprzewiel. ks. biskupa Augusta Hlonda.

*

9 grudnia. 1309. Umarł Henryk książę głogowski. — 1358. Ofka, przeorysza klasztoru Panien Dominikanek w **Raciborzu**, robi testament. — 1437. Umarł Zygmunt, król czeski. Po nim objął rząd jego, zięć Albrechta Habsburga, księcia austriackiego. — 1919. Umarł ksiądz Oswald Sonneck, prob. kościoła św. Andrzeja w **Zabrze**. Dożył 58 lat.

Pogoda w grudniu.

Jak się zapowiada pogody w miesiącu grudniu? W pierwszej dekadzie będzie ogółem dość pogodnie, przy dość silnych chłodach. Na początku i końcu dekady zaobserwujemy wzrost zachmurzenia i skłonność do opadów. W końcu dekady nastąpią dość dotkliwe już mrozy.

Druga dekada będzie miała charakter zmienny. Ogółem panować będą silne wiatry. Przelotne opady, przeważnie śnieg. W końcu dekady nastąpią również zadymki śnieżne. Do 17 grudnia temperatura będzie stopniowo się obniżała, a po tym czasie dopiero może nastąpić pewne ocieplenie, wskutek nadciągających niżów.

Listy naszych Czytelników.

Zjazd powiatowy Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy pow. rybnick.

Rybnik. — Wczoraj miasto Rybnik gościło w swych murach członków zjazdu powiatowego **Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy**. Zjazd licznie był obelany przez delegatów, których liczba przekraczała 80-ciu. Zaszczycili zjazd obecnością p. starosta Wyglenda, nadkomisarz straży granicznej p. Skrzypek, p. kapitan Nosarzewski oraz sekretarz zarządu okręgowego p. Bernard Maczyński.

Po uroczystym nabożeństwie odprawionem na intencję Związku w kaplicy OO. Franciszkanów, o godz. 11-ej rozpoczęły się obrady zagajone przez komendanta rejonu rybnickiego p. Korbela. Marszałkiem zjazdu wybrano p. kapitana Nosarzewskiego, ławników pp. Maczyńskiego i Szlachte, a na sekretarzy pp. Szczepańskiego i Mruka.

Po przemówieniach pp. starosty Wyglendy, sekr. zarz. okr. p. Maczyńskiego, kapitan Nosarzewski podniósł niezmordowaną pracę członków O. Z. P. R. jako instruktorów, których liczba przekracza przeszło 60-ciu na tamt. terenie i wyraził im specjalne podziękowanie za ich pracę i trudy, oraz podniósł zasługi, jakie członkowie koła Knurów położyli przy budowie strzelnicy. Strzelnica ta powstała dzięki zabiegom członków O. Z. P. R.

Po tej oficjalnej części przystąpiono

Około 21 grudnia spodziewać się należy bardzo silnych opadów śnieżnych, w połączeniu z zamiecią. Silne opady nastąpią również około 25 i 30 grudnia. Ogółem bardzo zimno i mroźno.

— **Miesiąc aresztu za fałszywe zeznania spisowe.** Rozporządzenie rady ministrów o drugim powszechnym spisie ludności przewiduje karę za składanie fałszywych zeznań, odmówienie złożenia zeznania, przeszkadzanie organom spisowym w wykonywaniu ich czynności itd.

Za przewinienia te rozporządzenie przewiduje karę grzywny do 500 zł., z zamianą na karę aresztu do 1 miesiąca. Kary te stosowane będą w drodze administracyjnej.

— **O czym należy pamiętać w czasie spisu?** Już za dwa zaledwie dni do drzwi naszych zapuka komisarz spisowy. Co trzeba zrobić, aby poprzeć spis i ułatwić komisarzom spisowym pracę?

1. Oszczędzić im czasu i pracy. Wiegłowa rodziny winna być w miarę możliwości 9 grudnia w domu, a w razie koniecznej nieobecności, pouczyć innego domownika do udzielenia komisarzowi potrzebnych wiadomości.

2. Przypomnieć sobie daty urodzin wszystkich członków rodziny i wszystkich domowników, a najlepiej zapisać je na kartce.

3. Uprzedzić lokatorów, mieszkających w domu, aby tak samo przygotowywali się do spisu.

4. Uwiązać psy, aby nie przeszkadzały.

5. Przygotować czysty kawałek stołu i krzesło dla komisarza spisowego.

6. Mieć na pogotowiu lampę i świecę o ile w mieszkaniu będzie ciemno.

Niektóre z tych wskazówek odnoszą się prawie wyłącznie do wsi, inne bez żadnych zmian dadzą się polecić wszędzie.

Niewiele do tego należałoby dodać, chyba to, żeby odpowiedzi formułować prawdziwie i treściwie po uprzednim przemyśleniu ich. Należałoby również na kartce zapisać, poza datą, również miejsce urodzenia, nazwę szkół, które członkowie rodziny ukończyli, albo do których uczęszczają jeszcze, oraz dokładną nazwę zawodu i miejsce pracy poszczególnych członków rodziny. Poza tem trzeba by przygotować atrament i pióro, gdyż formularze spisowe muszą być wypełniane atramentem. Dokumenty należy mieć przygotowane na wypadek gdyby komisarz spisowy ich zażądał.

do wyboru zarządu powiatowego. Wybrani zostali pp. Szendzielorz Jan z Chwałowic (prezes), Płonka Wojciech z Rybnika, Krapel Florian z Knurowa, Biegiesz z Rybnika, Waniek Jerzy z Rydułtów i Barwik z Rybnika.

Ławnicy: pp. Pełczyński z Niedobczyc, Rydygiel Karol z Knurowa, Motyka z Boguszowic, Ponc z Wodzisławia i Guzy z Chwałowic. Sąd koleżeński stanowią pp. poseł Prokop z Wodzisławia, Mencner z Rydułtów, Gawlik z Chwałowic, Godziejewski z Gorzyc i Musiolik z Niedobczyc. Kom. rew.: pp. Ślanina z Wodzisławia, Braczmański z Niedobczyc i Szlachta Jan z Markłowic.

Komendant powiatowy p. Korbel Fabjan z koła Popielów, zastępcy pp. Musioł z koła Markłowice i Pohl z koła Knurów.

Po dokonanych wyborze uchwalamo protest przeciw szowinistom gdańskim, oraz protest przeciw niedorzecznemu wystąpieniu proniemieckiemu senatora Boraha. Za bezinteresowną a wydajną pracę zebrani złożyli **publiczne podziękowanie sekretarzowi okręgowemu p. Bernardowi Maczyńskiemu z Katowic**.

Zjazd zakończono okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Jej Prezydenta i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

No i wreszcie na zakończenie — komisarzy należy przyjmować życzliwie i ułatwić im zadanie, bo praca ich niełatwa, a pamiętać trzeba, że podjęli się jej oni honorowo, powodowani jedynie wysokim poczuciem obowiązku obywatelskiego.

— **O właściwe użycie skapitalizowanej renty inwalidzkiej.** Minister pracy i opieki społecznej wydał wojewodom zarządzenie, aby władze administracyjne roztoczyły odpowiednią kontrolę, celem dopilnowania, czy inwalidzi wojenni, otrzyskujący skapitalizowaną rentę, przeznaczają wypłacone im pieniądze na właściwy cel.

Kapitalizacja renty inwalidzkiej polega na jednorazowej wypłacie większej sumy, odpowiadającej rencie za przeciąg dłuższego okresu czasu, przytem inwalida zrzeka się całkowicie dalszych roszczeń do zaopatrzenia ze skarbu państwa. Skapitalizowana renta wypłacana jest inwalidzie na uruchomienie warsztatu pracy, na uruchomienie gospodarstwa rolnego, bądź też na ukończenie studjów, które zabezpieczyć mu mają być.

Minister pracy zarządził, aby w pewnych wypadkach kwota skapitalizowanej renty wypłacana była nie inwalidzie, a wprost osobie, której inwalida obowiązany jest wpłacić tę sumę, w związku z uruchomieniem warsztatu pracy, bądź też odbycia studjów itd. (kupno sklepu, narzędzi pracy, ziemi, opłata za studja).

— **Ulgi kolejowe dla emigrantów.** Z dniem 1 grudnia rb. wprowadzona została ulgowa taryfa kolejowa na przewóz emigrantów i reemigrantów oraz ich bagażu i narzędzi pracy.

Z ulg kolejowych korzystać mogą emigranci i reemigranci udający się zarówno do krajów zamorskich, jak i kontynentalnych, oraz robotnicy, wyjeżdżający na roboty sezonowe. Ulgi dotyczą tylko emigrantów, wzywanych do organizujących się transportów. Emigranci, udający się po wizy lub na specjalne badania lekarskie, w razie nieuzyskania wizy lub odmowy zezwolenia na wyjazd ze względów zdrowotnych mają prawo do zniżki na drogę powrotną; zniżkę tę uzyskać mogą w centrali Syndykatu Emigracyjnego.

Ulgi przysługują emigrantom i reemigrantom na pociągi osobowe klasy III, przyczem dzieci do lat 4 przewożone są bezpłatnie, za dzieci od lat 4 do 10, opłata się jedną czwartą biletu normalnego, osoby zaś powyżej lat 10 płacą 50% ceny biletu.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, zdolnych do pracy naturalna woda goł Franciszka-Józefa pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy.

Województwo śląskie.

* **Bilety wycieczkowe w okolicy Świąt Bożego Narodzenia.** Ministerstwo komunikacji rozszerzyło czas ważności biletów wycieczkowych powrotnych wydawanych w okresie Świąt Bożego Narodzenia na dzień 23 grudnia.

* **Węgiel po 25 zł. za tonę.** Wysokie i niczem nieuzasadnione ceny węgla kamiennego w kopalniach objętych konwencją węglową, której zadaniem jest przestrzeganie, by producenci i konsumenci nie sprzedawali węgla poniżej określonej normy tj. 42 zł. za tonę loco kopalnia — wykorzystują obecnie mniejsze kopalnie, nie należące do konwencji. Kopalnie te obniżyły znacznie ceny swego węgla, sprzedając go po cenie 25 zł. za tonę na tych samych warunkach. Wskutek napływu zamówień na ten węgiel, kopalnie niekonwencyjne świetnie prosperują, zatrudniając robotników na trzy zmiany. Na pierwszą wieść o tak znacznej obniżce cen węgla, do Katowic zjechali hurtownicy z większych ośrodków, celem zakontraktowania dostaw.

* **Dwa zebrania rady Śl. Izby Rolniczej.** Śląska Izba Rolnicza zwołuje nadzwyczajne zebranie rady Śląskiej Izby Rolniczej w środę, dnia 9 grudnia o godzinie 10 do południa w gmachu wojewódzkim sala nr. 916. Porządek obrad: Zmiana ostatniej uchwały rady Śl. Izby Rolniczej do wciągnięcia pożyczki długoterminowej z Banku Gospodarstwa Krajowego. W tym samym dniu dalsze zwyczajne zebranie rady według art. 27 i 29 ust. o Śląskiej Izbie Rolniczej. Porządek obrad: Przedłożenie budżetu na rok 1932-33; zatwierdzenie rachunków na rok 1930-31.

* **Obrady Związku niższych pracowników pocztowych.** Wczoraj w Katowicach obradował ogólnośląski zjazd delegatów sekcji niższych pracown. technicznych przy Związku Niższych Pracowników Pocztowych, z udziałem delegata z Poznania w osobie p. Napierały. Zjechało się około 50 delegatów. Zajął obrady p. Kochanowski, zaś obrady prowadził p. Buszka z Król. Huty. Sekretarzem p. Wieczorek, sekretarz okręgowy. Obrady toczyły się nad ogólnym położeniem tej kategorii pracowników pocztowych, przyczem szczegółowo omówiono sprawę poborów, diet, wynagrodzeń za godziny nadliczbowe i sprawę umundurowania. W duchu wygłoszonych referatów przyjęto też rezolucje. Obrady cechowały spokój i świadomość zadań pracownika publicznego w okresie trudnym dla Państwa.

Do nowego zarządu wybrano pp. Szelię z Katowic (prezes), Korpałę z Mysłowic (zastępca), Pierzgwę z Katowic (sekretarz), Bujaczka z Król. Huty (zastępca), Józefa Wieczorka z Katowic (skarbnik) i Jedrysika z Katowic (zastępca).

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Rzymiela, Hucz i Wyleciol, zastępcy pp. Myrta i Wieczorek Wiktor.

* **Protesty przeciw projektowi prawa małżeńskiego nie są akcją antyrządową.** W związku z falą energicznych protestów jaka ze strony katolików podniosła przeciw projektowi prawa małżeńskiego wyraźnie należy podkreślić charakter bezwzględnie apolityczny akcji protestacyjnej. Nie chodzi o tę lub ową partię, o rząd, chodzi o obronę prawa bożego i kościelnego. Protesty odbywałyby się również, gdyby u steru państwa polskiego stał inny rząd lub partja polityczna. Prawo małżeńskie nie jest więc przedmiotem walki partyjnej. „Należy je usunąć, jak pisze „Prąd” (listop. 1931) z terenu, na którym się rozgrywa walka między opozycją a rządem, chyba by, czego nie przypuszczamy, rząd wziął na siebie odpowiedzialność za ogłoszony przez komisję kodyfikacyjną projekt“.

Zresztą przegląd prasy ostatnich tygodni wykazuje, że w sprawie prawa małżeńskiego umysły się nie dzieli na sanację i opozycję, lecz pod innym punk-

tem widzenia. Stwierdzić należy, że znaczna część prasy prorządowej jak „Dzień Polski“, „Dziennik Poznański“, „Czas“, „Słowo“, gwałtowniej protestuje przeciw projektowi aniżeli prasa opozycyjna. Z drugiej zaś strony prasa opozycyjna lewicowa, która nigdy nie ukrywała swego stanowiska wrogo do Kościoła, projektowi przyklaskuje.

Z tego wyraźnie widać, o co chodzi. Jeżeli dotychczas nieliczne zresztą gazety o projekcie całkiem milczały, należy stanowisko ich uważać za nieprzychylnie dla spraw Kościoła a milczenie wytłumaczyć obawą przed abonentami, którzy są katolikami.

*** Zakupy gwiazdkowe!** Wydział loteryjny wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobocia, chcąc choć w części wyrazić swą wdzięczność pp. kupcom i przemysłowcom za zrozumienie doniosłości akcji niesienia pomocy bezrobotnym, a w szczególności za złożone dary w naturze na rzecz „wielkiej loterii fantowej“, z której dochód przeznaczony dla rodzin bezrobotnych, wzywa społeczeństwo województwa śląskiego, ażeby wszelkie zakupy świąteczne uskuteczniało u kupców naszego województwa a w szczególności u tych, którzy złożyli dary w naturze i w gotówce na rzecz „wielkiej loterii fantowej“. Nazwiska firm (ofiarnodawców ogłasza się w prasie).

Z Katowickiego

Wolne niedziele dla handlu.

Katowice. W grudniu przypada otwarcie składów w okresie przedświątecznym w następujące niedziele: 6, 13 i 20 grudnia, w godzinach od 13 do 18, jak również przedłużono godziny handlowe do godz. 20 w następujących dniach powszednich: 1, 22 i 23 grudnia rb.

Popis muzyczny.

Katowice. Popis uczniów Śląskiej Szkoły Muzycznej odbędzie się dnia 8 grudnia rb. (wtorek) o godz. 20 w auli gimnazjum przy ul. Mickiewicza w Katowicach. W popisie wezmą udział klasy: śpiewu solowego, skrzypiec, fortepianu, kameralna i chóru. W programie dzieła kompozytorów polskich i obcych. Wstęp na salę bezpłatny za okazaniem programu. Uprasza się o liczne przybycie miłośników sztuki, młodzież pokrewnych instytucji i sympatyków.

Akademia ku czci N. M. P.

Katowice - Załęże. Towarzystwo śniegu „Halka“ w Załężu urządza w święto Matki Boskiej Niepokalanej, dnia 8 grudnia 1931 r. o godz. 18.30 uroczystą akademię ku czci Niepokalanej na sali p. Kobiela w Załężu przy ul. Wojciechowskiego 43, na którą zaprasza miejscowe obywatelstwo.

Kradzież pościeli.

Katowice. W podwórzu hotelu „Central“ przytrzymano w dniu 2 bm. Władę Wilhelma z Dębu, który był w posiadaniu koca, pierzyny i płaszcza damskiego, skradzionych z mieszkania Farenbruchowej Hildegardy przy ulicy Dworcowej 11, w czasie jej nieobecności. Rzeczy oddano napowrót poszkodowanej, a sprawcę odstawiono wraz z doniesieniem do sądu.

Uraz ciała z wynikiem śmiertelnym.

Załęże pod Katowicami. Dnia 4 bm. około godz. 20 na ul. Pośpiecha powstała bójka, w czasie której 19-letni Norbert Kowala pchnięty został nożem w szyję, skutkiem czego doznał przecięcia tętnicy. Okaleczony po wypadku udał się do domu, gdzie wskutek nadmiernego upływu krwi upadł i stracił przytomność. Wezwany do mieszkania lekarz dr. Konopek stwierdził śmierć. Zwłoki pozostawiono w domu rodziców do dyspozycji władz sądowych, a sprawców przytrzymano. W toku dochodzeń ustalono, iż powodem bójki było nadmierne użycie alkoholu. — Tego samego dnia w lokalu Jarczyka w Katowicach, przy ul. Mikołowskiej powstała kłótnia między robotnikami: Alfonsem Klonkiem i Stefanem Bekalą z Załęża. w czasie której Kłonek uderzył szklanką od piwa Bekalę w głowę tak, że ten zalany krwią, upadł nieprzytomny na podłogę. Okaleczonego odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach. Takie są skutki

Posiedzenie rady gminnej w Goczałkowicach.

Niejednymby myślał, że nasi panowie radni mają dobro gminy na oku, ale gdzież tam. Kilkakrotnie już obywatele domagali się drogi do dworca, której do dziś niema, a jeżeli chce się dostać do dworca, to albo po torze kolejowym lub prywatną drogą. Zeszła kadencja radnych uchwaliła, by rada gminna z dyrekcją kolejową przeniosła zaporowego, który jest od drogi głównej oddalony o 220 metrów tak, iż nie widzi, gdy jest mgła, czy ktoś nie przejeżdża przez tor kolejowy. Zachodzą wypadki, że spuszcza się zaporę na głowę przechodniów, lub furmanka dostanie się między zapory tak, że ani wprzód ani wtył nie może się wydostać. Dalej miały świecić lampy na ulicach, była gotówka uchwalona na to. Do dziś nic nie zrobiono.

Związek osadników stawił wniosek o przyłączenie kolonii rudolowskiej do gminy. Wniosek ten radni odrzucili, gdy się zw. osadników zwrócił do wydziału powiatowego, panowie radni zaczęli radzić i uchwałą swoją podyktowali 10 punktów. Przyjmą osadników pod warunkami następującymi:

1. Drogi i ulice odbudują i utrzymują koloniści własnym kosztem.

2. Tutejsza gmina otrzyma przynależną część wynagrodzenia, tytułem patronatu na kościół, który właśnie gmina

Rudolowice od spółki osadniczej „Ślązak“ odbiera.

3. Ewentualną budowę wodociągu i kanalizacji ponoszą koloniści własnym kosztem.

4. Ewentualne oświetlenie dróg, ulic i placów, jak i budowy ponoszą koloniści własnym kosztem.

5. Drogi, ulice, które w przyszłości będą na kolonji zakładane, to kosztem kolonistów.

6. Droga prowadząca z Goczałkowic do Rudolowic, i to od szosy asfaltowej aż do granicy Rudolowic utrzymują koloniści własnym kosztem.

7. Tutejsza gmina na wszelkie cele na kolonji subwencji udzielać nie będzie.

8. Plany przegminionych gruntów muszą koloniści swoim kosztem tutejszej gminie dostarczyć.

9. Gmina Rudolowice odstąpi kolonji otrzymane od spółki osadniczej „Ślązak“ otrzymane wynagrodzenie o drzewostanie i rolę.

10. Dla właścicieli gruntów na kolonji obowiązują stałe miejsce zamieszkania tutejszą gminę na dodatki komunalne do podatków państwowych.

Niema co, świetnie się radni spisali. Może wydział powiatowy w inny sposób podyktuje radnym i to według prawa.

Obywatel.

nadmiernego używania alkoholu. Kiedyż nareszcie przestaniemy pić piekielną oparę?

Kradzież mieszkaniowa.

Nikiszowiec w Katowickiem. W nocy na 4 bm. weszli nieznani sprawcy do mieszkania Herberta Grali, zam. przy placu Kościelnym 1 i skradli ubranie męskie, 2 płaszcze, 3 powłoki na poduszki, czapkę dziecięcą zimową oraz powłokę na pierzynę łącznej wartości 360 zł.

Zaczadzenie.

Nowawieś w Katowickiem. W nocy 4 b. m. uległa zaczadzeniu gazem węglowym, wydobywającym się z pieca żelaznego, 49-letnia Franciszka Michalska, zamieszkała przy ul. Starowiejskiej nr. 24. Wymieniona po rozpaleniu pieca udała się na spoczynek i niebawem zasnęła. Powracający do domu z pracy około północy syn Maksymilian, zastał matkę nieprzytomną w łóżku. Wezwany na miejsce wypadku lekarz udzielił zaczadzonej pierwszej pomocy, poczem polecił odstawić ją do szpitala hutniczego.

Włamanie do drogerji.

Michałkowice w Katowickiem. Dnia 4 b. m. nad ranem weszli nieznani sprawcy do drogerji Stanisława Lisowskiego i skradli większą ilość mydła toaletowego, pastę do zębów „Chlorodont“ i „Odol“, wodę kolońską, 10 brzytw, aparat do golenia, 4 lampki kieszonkowe elektryczne, 60 baterij od tych lampek, marki „Radio“, 75 żarówek do lampek kieszonkowych i różne inne drobiazgi. Wartości skradzionych rzeczy nie ustalono dotychczas. Po dokonanej kradzieży ci sami sprawcy usiłowali włamać się do przyległego składu galanterijnego Pawła Sengierowicza, jednak z braku odpowiednich narzędzi włamania nie dokonali i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Walne zebranie tow. śpiewu „Cecylja“.

Makoszowy w Katowickiem. Walne zebranie towarzystwa śpiewu „Cecylja“ Makoszowy odbędzie się w niedzielę, dnia 20 grudnia rb. o godz. 17 w lokalu odbywania lekcji w gmachu urzędu gminnego. O liczny udział członków i sympatyków śpiewu uprasza zarząd.

Z Król. Huty

Uchwały magistratu.

Król. Huta. Na czwartkowym posiedzeniu uchwalił magistrat urządzić w północnej części miasta na czas zimowy miejsce kontroli dla bezrobotnych, zamieszkałych w tej części miasta. W tym celu wynajętą zostanie sala w lokalu p.

Wieczorka przy ul. Bytomskiej. Na lekarza asystenta weteryn. do rzeźni miejskiej przyjeżdżał p. Jerzego Nowarę z Król. Huty. Na zjazd miast w Gnieźnie z Król. Huty. sprawe bekoniarni wydelegował magistrat p. radcę Adamka. Robotnikowi miejskiemu Augustynowi Zajacowi przyznano za 25-letnią pracę w gminie miasta Król. Huty podarunek w gotówce.

Niedziele wolne dla handlu.

Król. Huta. W niedzielę: 13 i 20 grudnia rb. oraz we wtorek, dnia 8 grudnia rb. mogą sklepy być otwarte od godz. 14-ej do 19-ej.

Targ.

Król. Huta. W czwartek, dnia 17 grudnia rb. odbędzie się na placu przy hali targowej targ kramny, na placu przy ul. Katowickiej targ na bydło i konie. Spędz koni i bydła na plac targowy dozwolony jest od godz. 8—12.

Tor saneczkowy.

Król. Huta. Przy ul. Prez. Mościckiego urządzony został staraniem gminy przez ogrodnictwo miejskie tor saneczkowy długości przeszło 300 metrów. Ze względu na wielki ruch kołowy na ul. Konopnickiej saneczkowanie na tej ulicy będzie bezwzględnie zabronione, chcąc uprawiać sport saneczkowy winni korzystać z nowo urządzonego toru, zwłaszcza, że za używanie toru nie będzie się pobierało żadnych opłat.

Nowe ceny maksymalne na mąkę i pieczywo.

Król. Huta. Na wniosek komisji cenowej ustalił magistrat z ważnością od 5 grudnia rb. następujące ceny maksymalne: 1 kg. mąki żytniej 65 proc. 0.48 zł., 1 kg. mąki pszennej 65 proc. 0.48 zł., 1 kg. chleba 0.45 zł., 1 bułka wagi co najmniej 110 gr. 0.10 zł., 1 bułka wagi co najmniej 55 gram. 0.05 zł. ceny za mięso i wyroby mięsne oraz inne artykuły spożywcze pozostały bez zmian, t. zn. obowiązują ceny ustalone z dniem 21 listopada rb.

Samobójstwo.

Król. Huta. Dnia 3 bm. 17-letni J. Myrcik zgłosił, że ojciec jego, mistrz blacharski lat 43, powiesił się w nocy na sznurku nad drzwiami swego pokoju. Według zeznań świadków, powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne i pijactwo denata.

Znowu ofiara pijactwa.

Królewska Huta. Dnia 3 bm. pozbawił się życia przez powieszenie się na drzwiach 43-letni mistrz blacharski Józef Myrcik, zam. przy ul. Kościelnej 25. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego. Powodem targnięcia się na własne życie były niesnaski rodzinne i nałogowe pijactwo.

Z Świętochłowickiego

W sprawie nadchodzącego spisu ludności

Świętochłowice. Spis ludności rozpoczyna się dnia 9 grudnia rb. o godz. 8 rano i winien być ukończony do dnia 13 bm. Organa spisowe w czasie wykonywania czynności spisowych stoją pod ochroną prawną, przysługującą urzędnikom państwowym. Osoby podlegające spisowi, są obowiązane do złożenia przed organami spisowymi zeznań w zakresie objętym urzędowymi formularzami, jak również do okazania na żądanie tych organów dokumentów niezbędnych do sprawdzenia zeznań; wobec tego osoby powyższe winny zawnoczu przygotować odpowiednie dokumenty, jak metryki urodzenia, ślubu itp. Zeznania poczynione w czasie spisu stanowią tajemnicę statystyczną; będą one używane tylko do celów statystycznych i nie mogą być udzielane władzom publicznym, ani też osobom prywatnym w jakimś innym celu, w szczególności nie mogą być podstawą do nakładania podatków, przeprowadzenia rekwizycji i wytaczania dochodzeń sądowych lub administracyjnych. Spis przyniesie gruntowne oświetlenie różnych niedomagań życia gospodarczego i społecznego w państwie i umożliwi dalszą skuteczną walkę o poprawę warunków bytu mieszkańców Rzeczypospolitej. Każda osoba winna w trakcie spisu spełnić swój obowiązek chętnie i dokładnie, gdyż tego wymaga zarówno dobro państwa jak i własny interes.

Wprowadzenie naczelnika gminy.

Świętochłowice. Przed niedawnym czasem rada gminna wybrała naczelnikiem gminy dotychczasowego pierwszego ławnika, zasłużonego na niwie narodowego odrodzenia, p. **Wiktora Polaka**. W ubiegłą środę odbyła się uroczystość wprowadzenia go w urząd na nadzwyczajnym posiedzeniu rady gminnej przez starostę powiatu świętochłowickiego p. **dr. Szalińskiego**. Rada gminna stawiła się w komplecie, również przybyło licznie obywatelstwo. Pan starosta na wstępie wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wskazał na obowiązki głowy gminy, mianowicie w obecnej chwili, w której ciężkie przesilenie gospodarcze szczególnie dało się we znaki gminie świętochłowickiej, a wkońcu życzył nowemu naczelnikowi owocnej pracy. Nastąpiło zaprzysiężenie, poczem składali kolejno życzenia radni pp. Popiołek, Włodasch, Kamiński i Sowa. Wkońcu przemówił p. naczelnik Polak. Wskazując na swoją dotychczasową działalność w gminie w charakterze komisarycznego naczelnika zapewnił, że także w przyszłości mieć będzie na oku tylko dobro gminy i że pracować będzie ku zadowoleniu wszystkich obywateli bez różnicy narodowej, wyznaniowej i partyjnej. Do współpracy tej prosił wszystkich radnych. Szczególną opieką otoczy bezrobotnych, dla których nie może zabraknąć środków. Na tem zakończono oficjalną część posiedzenia, poczem przystąpiono do obrad tajnych. — Przy tej sposobności redakcja „Katolika“ składa nowemu naczelnikowi serdeczne życzenia pomysłnej pracy na tak odpowiedzialnym stanowisku. Jesteśmy przekonani, że zapobiegliwość i wszechstronne starania naczelnika przyczynią się do dalszego rozwoju gminy, chwilowo zaś do pokonania największych trudności. — „Szczęść Boże!“

Odnaczenia strażaków.

Świętochłowice. Z pośród strażaków powiatu świętochłowickiego odznaczono 1 strażaka za ratowanie ginących, 53 strażaków za wysługę lat. 4 jubilatów oraz 8 podano do wyższych odznaczeń.

Z Pszczyńskiego

Posiedzenie Wydziału Kasy Chorych.

Pszyna. W środę, dnia 9 grudnia rb. o godz. 1-ej po południu, odbędzie się w sali rady miejskiej posiedzenie wydziału ogólnie - miejscowej kasy chorych na powiat pszczyński. Na posiedzeniu będzie przedłożony preliminarz budżetowy na rok 1932, oraz omawiana będzie zmiana statutu.

Odpowiedzi redakcji.

J. K. Nowawies. Jeżeli dłużnik posiada majątek, to należy jemu posłać nakaz zapłaty przez sąd. — Zaopatrzenie rodzicielskie po synie, polegającym we wojnie światowej, może Pan otrzymać, jeżeli nie posiada żadnego majątku, ani renty, ani też dzieci, które mogłyby utrzymywać Pana.

Koncesja 4.000. Chodzi o nowe koncesje i trafikę. Jeżeli w małej gminie jest oberża z koncesją na wyszynk napojów alkoholowych, to trudno będzie otrzymać nową. Koncesji nie może każdy otrzymać; pierwszeństwo mają wtedy inwalidzi wojenni i powstańcy. Radzimy zwrócić się do Związku Inwalidów Wojennych w Katowicach przy ul. Plebiscytowej nr. 1, lub też do Dyrekcji Akcyz i Monopolów w Katowicach przy ul. Wojciechowskiego.

K. A. Szarlej. 1. Czeladnik, pracujący zagranicą, otrzyma wsparcie w razie bezrobocia z Funduszu Bezrobocia, o ile zakład, w którym pracował, zatrudnia przynajmniej 5 czeladników względnie robotników i płaćli składki na wypadek bezrobocia. 2. O szczepieniu drzewek pisaliśmy przed kilku tygodniami w „Rolniku”. Szkoda, że Pan nie zbiera i nie przechowuje dodatków naszych.

S. J. Odprawę otrzymają tylko ci kolejni robotnicy nieetatowi, którzy nie byli ubezpieczeni w funduszu bezrobocia na wypadek bezrobocia i też nie pobierali wsparcia z funduszu bezrobocia. W przeciwnym wypadku nie otrzymają odprawy. — Nad Dyrekcją Kolei Państwowych jest Ministerstwo Komunikacji w Warszawie, do którego należy sprawę skierować. Dopiero po orzeczeniu Ministerstwa Komunikacji można zwrócić się do sądu. Nie wierzymy, aby sprawa, o którą Panu chodzi, miała w sądzie powodzenie.

M. K. Sprawę można skierować z prośbą o rewizję do Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń w Katowicach w ciągu jednego miesiąca od daty doręczenia orzeczenia Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Mysłowicach. Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń jest ostatnią instancją, przeciwko której orzeczeniu już nie ma odwołania.

G. K. S. 500. Gminy nie można zmusić do zakupu terenu na boisko. Wobec tego klub sportowy musi się sam postarać o fundusz na zakupienie odpowiedniego gruntu na boisko. Są wprawdzie gminy, które urządzają i utrzymują boiska, lecz są to gminy majątkowe, które stać na tego rodzaju wydatki. Sądymy jednak, że tamtejsza gmina od takich nie należy.

P. T. Kolektura Loterii Państwowej w Katowicach, ul. św. Jana.

A. L. Starawiesz oraz A. i B. Palowice. W sprawie kursów dla badaczy mięsa trzeba zgłosić się do Wydziału Weterynaryjnego Województwa Śląskiego w Katowicach. Kursy odbywają się, gdy zgłosi się odpowiednia liczba kandydatów. O ile nam wiadomo, następujący kurs odbędzie się w przyszłym roku. Radzimy jednak zgłosić się już teraz.

F. F. Pniowiec. 1.200 marek niemieckich z sierpnia 1922 roku równa się 9,96 zł.

S. F. Części renty wojennej, która z powodu dochodu została potrącona, Wydział Skarbowy, oddział Emerytur i Rent w Katowicach nie wypłaci, chociaż obecnie poszkodowany inwalid wojenny jest bez pracy.

B. J. Nam nie jest wiadomo, jaką część (tę procent) każda powiatowa kasa oszczędności (Kreissparkasse) na Śląsku Opolskim będzie wypłacała za pieniądź, złożony przed wojną światową i podczas inflacji (spadku wartości pieniądza). Ustawa polska o przewalutowaniu (prerachowaniu) pieniędzy, złożonych w powyższym terminie, brzmi inaczej niż ustawa niemiecka.

K. L. § 1255 ordynacji ubezpieczeniowej brzmi: Rentę inwalidzką otrzyma ubezpieczony bez względu na wiek, o ile jest stale niezdolny do pracy wskutek choroby lub też innych ułomności. Niezdolnym do pracy jest, kto nie jest już w stanie pracy, odpowiadająca jego siłom i zdolnościom z uwzględnieniem jego wykształcenia i tego dotychczasowego zawodu, zarobić jedną trzecią tego, co zarabiał w tym samym zawodzie w danej okolicy duchowo i cieleśnie zdrowe z równym wykształceniem. Rentę inwalidzką otrzyma także ubezpieczony, który nie jest stale niezdolnym do pracy, lecz przez 26 tygodni bezustannie był w stanie pracować lub też, jeżeli po odпадnięciu grosza chorego (zasilku chorobowego) nadal jest niezdolnym do pracy i to na czas trwania inwalidztwa.

P. E. Pieniądzy za wlepione znaczki do kart kwitowych nie można domagać się, gdyż takie składki nie zostaną zwrócone.

M. S. Ponieważ umowa ubezpieczeniowa między Polską i Niemcami nie jest zatwierdzona przez rządy powyższych państw, przeto nie ma narazie nadpłaty zaległej renty.

T. W. Podług 100% przerachowania 5.000 marek niemieckich z października 1921 roku równają się 280,— zł, 24.000 marek niemieckich z sierpnia 1922 roku 199,20 zł, 80.000 marek niemieckich z września 448,— zł, 200.000.000.— marek polskich z kwietnia 1924 roku 112,— zł.

D. S. Dolarówki II serii państwowej pożyczki dolarowej nie można już zamienić na dolarówki III serii, natomiast może Pan sprzedać ją w Banku Polskim za 5 dolarów.

Psotne dziecko.

Matka: Heniu, nie ciągnij psa za sobą, bo ci ugryzie...

Synek: Przecież on tam nie ma zębów.

SPORT

Berlin bije Warszawę 4:0.

Katowice, 6. 12. Katowice stały pod wrażeniem wielkich i doniosłych dla propagandy sportu imprez w łyżwiarstwie i hokeju na lodzie. Drugi występ „Królowej lodu” Henie Sonji i hokejowej reprezentacji Berlina ścignęły znacznie więcej widzów, niż zawody i popisy sobotnie.

Dziesięć tysięcy głów wypełniło szalenie nasz sztuczny tor. W sobotę, a zwłaszcza wczoraj przed kasami toru działy się rzeczy niesamowite. Bilety były wysprzedane daleko przed rozpoczęciem meczu, to też kasy już o godz. 12 pół godziny przed rozpoczęciem zawodów — były nieczynne. Zatem ci wszyscy, którzy nie pospiechali się na te imprezy, względnie nie zapatrzyli się w bilety w przedsprzedaży — zostali tor wskutek przepełnienia — zamknięty.

Wspaniałe popisy Henie Sonji.

Najlepsza łyżwiarka obu półkul, pięciokrotna mistrzyni świata — urocza córka Norwegii Sonja Henie skupiła wkoło siebie uwagę. Słusznie, jest bowiem przystojna, miła, pięknie zbudowana i porywająco młoda, a obok tych walorów najznakomitszą łyżwiarką świata. To dziewczę, której ojczyzna jest lodowa tafla, nie szybko znajdzie równorzędną przeciwniczkę, reprezentując bowiem naprawdę najwyższą klasę i kunszt jazdy sztucznej.

Wczoraj zadziwiła ona wszystkich płynnością i ekspresją ruchów, akrobatycznym opanowaniem łyżew, mistrzowskimi pruetami i przeskokami. Zdobyła sobie widownie i była przedmiotem żywiołowych owacji. Za swe przepiękne popisy wykonane w przerwach meczu hokejowego Berlin — Warszawa obsypano ją podarkami, a liczni fotografowie uwiecznili nie tylko jej wygląd, lecz prawie każdy jej ruch.

Mecz Berlin — Warszawa.

Przechodząc do opisu międzymiastowego meczu hokejowego Berlin — Warszawa, to podkreślić trzeba, że obydwie strony kładły główny nacisk na uzyskanie jak najlepszego wyniku, to też wystąpiły w najlepszych składach. Berlin zasilony trzema graczami Riessersee, to też w tym składzie nietylko przedstawiali reprezentację stołicy Niemiec, lecz najlepszy team państwowy Rzeszy. Również Warszawa zasilona była czołowymi graczami innych miast Polski, grała jednak bez swych filarów Materskiego, Szenajcha i Pasteckiego, czyli w składzie nienajlepszym.

Oto ustawy obu drużyn:

Berlin: Bernhard Ball — Schrötte Römer — Rudi Ball, Jänecke i Brück; rezerwowi: Klein, Slevogt, Holzbauer i Korff.

Warszawa: Stogowski — Mauer, Kowalski I, Krygier, Sabiński i Sokołowski; rezerwowi: Macherczyk, Nowak i Godlewski.

Pierwsza tercja gry równorzędna, przeprowadzona w ośrobie tempie, narzuconem przez Berlińczyków, którzy z miejsca rozpoczęli huraganowymi atakami. Groźne ataki Niemców likwidowała pewnie obrona Warszawian.

Lekka przewaga Berlińczyków zaznaczyła się w drugiej tercji, w której przez słynnego Rudi Balla uzyskali dwie bramki, drugą nie bez winy Stogowskiego.

Dział handlowy.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 4 grudnia 1931 r.

Wypłaty na Warszawę 47,25—47,45
Noty duże 47,125—47,525

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 5 grudnia 1931 r.

Dolar amerykański 8,90 zł. Funt szterlingów angielskich 30,07 zł. 100 franków francuskich 34,87 zł. 100 koron czeskich 26,36 zł. 100 lir włoskich 45,88 zł. 100 franków szwajcarskich 173,47 zł. 100 guldenów holenderskich 359,60 zł. 100 belg belgijskich 123,89 zł. 100 lei rumuńskich 5,30 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 4 grudnia 1931 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 27,25. Pszenica 24,75. Jęczmień 64—66 kg 21,50 22,50, 68 kg 23,00—24,00, browarowy 26,50—28,00. Owies 24,25—24,75. Mąka żytnia 65 proc. 39,50—40,50, pszena 65 proc. 37,25—39,25. Otręby żytnie 17,50—18,50, pszenne 16,00—17,00, pszenne grubo 17,00—18,00. Rzepak 34,00—35,00. Gorczyca 35,00—42,00. Groch Wiktoria 25,00—29,00, Folgera 30,00—34,00. Ogólne usposobienie spokojne.

Trzecia tercja miała przebieg wprost dramatyczny. Do zmiany pół utrzymała się gra otwarta. Równorzędna gra toczyła się jeszcze krótko przed końcem meczu i gdyby nie fatalny wypadek Nowaka napewno wynik ostateczny byłby brzmiał w najgorszym wypadku 2:0 na korzyść Berlina. Niestety Nowak po pięknym solowym biegu tuż pod bramką berlińską został ordynarnie sfoulowany przez Jäniackego, skutkiem czego upadł tak nieszczęśliwie, że doznał szoku nerwowego i wskutek bolesnego uderzenia zniesiono go z boiska i odstawiono do szpitala. Wypadek ten spęszył drużynę stołeczną. Konsternację wykorzystali Niemcy i w ostatnich trzech minutach strzelili przez Balla i Brücka dalsze dwie bramki.

Z wynikiem 4:0 zakończył sędzia p. Sachs zawody, które prowadził naogół zadawalająco.

Spotkania towarzyskie.

I. F. C. — Wawel Kraków 2:3 (2:1).

Diana — Polceiny KS. 2:0 (1:0).

Słowian — Kolejowe P. W. 2:1 (1:1).

Orzeł — 20 Bogucice 4:1 (1:1).

Iskra — Naprzód 1:1 (1:0).

KS. 06 — Czarni Chropaczów 3:1 (2:9).

Orkan — KS. Brzeziny Śl. 11:1 (4:1).

26 Giszowiec — KS. Murcki 5:0 (3:0).

Ligocianka — Pogoń rez. Katowice 3:0 (2:0).

Haller — Rozwój Katowice 8:1 (2:1).

KS. Chorzów — KS. 09 Mysłowice 0:0.

Wyzwolenie — Stella Nowe Hajduki 4:2 (2:1).

KS. Strzelec — Fortuna Brzozowice 2:0 (1:0).

Sparta — Odra Szarlej 3:2 (0:0).

Poniatowski — Zjednoczeni P. Sp. 4:0 (2:0).

Porażka pięściarzy śląskich

w Poznaniu.

Poznań, 6. 12. (tel. wł.) Amatorski Klub Bokserski z Siemianowic bawi w Poznaniu, gdzie uległ w spotkaniu towarzyskiem tamtejszemu Sokołowi w stosunku 5:11.

Co jutro dzieć będzie się na naszych boiskach sportowych.

Jutro we wtorek dnia 8. XII. program imprez sportowych przewiduje następujące spotkania towarzyskie:

w Katowicach-Bogucicach: T. S. Bogucice — Wawel-Kraków

w Welnowcu: Orzeł — Czarni Chropaczów

w Wielkich Hajdukach: Ruch — I. F. C. i Haller — 09 Mysłowice. (Haller gra już o 11)

w Dąbie: KS. Dąb — Pogoń Nowy Bytom

w Siemianowicach: Iskra — KS. 06 Mysłowice

w Brzezinach Śl.: KS. Brzeziny — Silesia Łagiewniki

w Nowej Wsi: Wawel — Naprzód Załęże

w Bielszowicach: Zgoda — Śląsk Świętochłow.

O puchar „Juvelia”.

odbędzie się po wycofaniu się z rozgrywek Naprzodu Lipin i Żydowskiego KS. tylko jeden mecz, a mianowicie:

w Chorzowie: KS. Chorzów — Kolejowe P. W.

Boks.

We Lwowie: B. K. S. Katowice walczy w spotkaniu ćwierćfinałowym o drużynowe mistrzostwo Polski z Hasmona.

W Warszawie: odbędzie się międzymiastowy mecz bokserski Berlin—Warszawa.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 4 grudnia 1931 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: Pszenica śląska 74 kg — 220 mk, 76 kg — 224 mk, 72 kg — 210 mk. Żyto śląskie 70,5 kg — 204 mk, 68,5 kg — 200 mk. Owies nowy średniej jakości i dojrzałości 150 mk. Jęczmień browarowy 185 mk, latowy i na kasze 163 mk.

Mąka za 100 kg: Pszena nowa 60 proc. 32,25 mk, pszena luksusowa 38,25 mk, żytnia 70 proc. 30,25 mk, 65 proc. 31,25 mk, 60 proc. 32,25 mk.

Pasza dla bydła za 100 kg: Otręby pszenne 10,25—11,00 mk, żytnie 10,25—11,00 mk. Stoma prasowana żytnia, pszena, jęczmienna i owsiana 1,35 mk, żytnia długa 1,60 mk. Siano zdrowe, suche, nowe 2,00—2,30 mk.

Ceny bydła w Centralnej Targowicy w Mysłowicach

W tygodniu od 28. XI. do 4. XII. sprzedano na targi: buhaji 130, wołów 45, krów 939, jałówek 45, cieląt 237, owiec 3, nierogacizny 3171, ogółem 4591 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 0,48 do 1,04 zł, woły od 0,50 do 1,00 zł, krowy od 0,50 do 1,10 zł, jałowki od 0,53 do 1,08 zł, cielęta od 0,70 do 1,20 zł, nierogacizny I gat. od 1,20 do 1,48 zł, II gat. od 1,11 do 1,19 zł, III gat. od 1,00 do 1,10 zł, IV gat. od 0,70 do 0,99 zł. Targ ożywiony. Tendencja zwykła.

Program radiowy.

Wtorek 8 grudnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10,30 Nabożeństwo z klasztoru O. O. Franciszkanów w Panewniku-Ligocie. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 13,30 Transmisja z sali „Colosseum” w Warszawie meczu boks. Berlin—Warszawa. 14,00 „Przemysł ludowy w dobie obecnej”. 14,20 Koncert orkiestry wiejskiej. 14,40 Pieśni kn czej Marii w wykonaniu p. Heleny Reatt-Tymienieckiej. 15,00 Koncert orkiestry wiejskiej. 15,55 Program dla najmłodszych. 16,20 Koncert z płyt gramofonowych. 16,40 Początek i koniec wszechświata”. 16,55 Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych. 17,15 „Wrażenia z lotu na Wschód”. 17,30 Audycja p. t. „Jutro”. 17,45 Popularny koncert symfoniczny. 19,00 Feljton. 19,25 Rozmaitości. 19,45 Słuchowisko. 20,15 Koncert popularny. 21,40 Skrzynka poczt. techniczna. 21,55 Recital skrzypcowy. 22,40 Komunikat meteorologiczny. 22,45 Komunikaty sportowe. 23,00 Muzyka lekka i taneczna.

Środa 9 grudnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11,45 Przegląd prasy krajowej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 13,15 Komunikaty gospodarcze. 15,05 Koncert D-dur Brahmsa. 15,55 Różne bajeczki dla dzieci młodszych opowie Ciocha Hela. 16,10 Intermezzo muzyczne. 16,20 „Stanisław Szczepanowski — człowiek i dzieło”. 16,40 Skrzynka pocztowa. 16,55 Lekcja języka angielskiego. 17,10 Odczyt. 17,35 Koncert poświęcony twórczości E. Kalmana. 18,50 Rozmaitości. 19,05 Odcinek powieściowy. 19,20 Kamila Nitschowa: Pogadanka z dzieł: „Gospodyni śląska”. 19,45 Prasowy dziennik radiowy. 20,00 Feljton muzyczny. 20,15 Recital fortepianowy. 22,10 Dodatek do prasowego dziennika radiowego, komunikat meteorologiczny oraz wiadomości sportowe. 22,30 Recital skrzypcowy. 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

„Kajzer” w Tarnowskich Górach.

We wtorek, 8 bm. o godz. 15,30 po cenach zniżonych „Kajzer” zaś wieczorem przedudna operetka Lehara „Paginini” z p. Chorjanem w roli tytułowej.

Premjera „Księżniczki Ollała”.

Najbliższa premjera w środę, dnia 9. b. m. będzie rekordowa operetka Gilberta „Księżniczka „Ollała”. Premjera zapowiada się jako pierwszorzędną widowisko dzięki inscenizacji reż. Domostawskiego, kapelmistrza Bończy - Tomaszewskiego, nowym kostiumom, dekoracjom, oraz obsadzie poszczególnych ról. Partia „Księżniczki Ollała” w interpretacji p. Korabianki. Jest ostatnim wyrazem kunsztu aktorskiego, a dzielnie jej sekundują pp. Bułatówna, Gasiorowiczówna, Rozwadowska, Domostawski, Jastrzebski, Jabłoński, Karasiński, Kopciuszewski, Kowalski, Petek i inni.

REPERTUAR:

Wtorek, dnia 8 bm. „Kajzer” o godz. 15,30.

Wtorek, dnia 8 bm. „Paginini” o godz. 19,30.

Środa, dnia 9 bm. „Księżniczka Ollała” premjera o godz. 19,30.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Piątek, dnia 11. bm.: „Pan Jowialski” w Pszczynie o godz. 19,30.

REPERTUAR „OPOLANKI”.

Wtorek 8 bm. w Michałowicach w sali p. Benke. Sztuka: „Kowal i hrabianka”; początek o godz. 19.

We wtorek, dnia 8 bm. w Brzezinach Śl. w sali p. Dziwoki. Sztuka: „W pogranicznej chacie”; początek o godz. 19-ej.

Kronika gospodarcza.

W sprawie redukcji zamówień rządowych dla hutnictwa.

Zamówienia rządowe w Syndykacie Polskich Hut Żelaznych osiągnęły w październiku rb. załedwie 1.431 ton, wobec 3.423 ton we wrześniu rb., z czego tylko 1.128 ton przypadło na min. komunikacji. W sferach hutniczych wywołuje duże zaniepokojenie zamiar redukcji preliminarza budżetowego ministerstwa komunikacji na rok 1932-33 w dziale nawierzchni kolejowej, który podobno przewiduje zakup załedwie 27 tys. szyn. Położenie hutnictwa żelaznego, które wobec katastrofalnego spadku zamówień mogłoby przez ewentualne dostawy interwencyjne ministerstwa komunikacji, szczególnie dla miastecz zimowych, plec pewnemu złagodzeniu, musi doznać dalszego pogorszenia wobec niemożności otrzymania większych dostaw kolejowych. Nie od rzeczy będzie wskazać, że hutnictwo niemieckie otrzymało na początku października rb. nowe zamówienia kolei Rzeszy na około 320.000 ton do wykonania w ciągu 5 miesięcy zimowych przyczem należy zaznaczyć, że długość niemieckiej sieci kolejowej w stosunku do polskiej przedstawia się mniej więcej jak 3:1.

Z całej Polski.

19-letnia dziewczyna rzuciła się pod pociąg.

Sosnowiec. Dnia 26 listopada około godz. 11,35 pod przejeżdżający pociąg w Będzinie rzuciła się 19-letnia Zofia Kempńska, zamieszkała w Dąbrowie Górniczej przy ul. 3 Maja 3. Poniosła ona śmierć na miejscu. Ustalono, że przed popełnieniem swego czynu posprzeczała się ona ze swym narzeczonym i to prawdopodobnie było przyczyną samobójstwa.

50 000 dolarów dla uniwersytetu warszawskiego.

Warszawa. Fundacja Rockefellera przyznała ostatnio Zakładowi Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego subwencję w wysokości 50 000 dolarów (około 450 000 zł.). Subwencja ta ma być użytkowana na zakup przyrządów i instalacji, przeznaczonych wyłącznie do prac o charakterze badawczym. Wskutek daru Rockefellera Zakład Fizyczny Uniwersytetu Warszawskiego stanie się ośrodkiem badawczym, a subwencja pozwoli zaopatrzyć Zakład we wszystkie potrzebne przyrządy.

Nagły zgon oskarżonego na sali sądowej

Poznań. W sali sądu okręgowego w Poznaniu wydarzył się tragiczny wypadek. W czasie rozprawy przeciw mistrzowi rzeźnictwu, Leonowi Bawelskiemu, zamieszkałemu przy ul. Żórawiej oskarżonemu o sprzeniewierzenie na szkodę „Tow. Przemysłowców Jeżyce” około 5 000 zł. i spalenie ksiąg kasowych, Bawelski uległ w pewnej chwili atakowi serca, zesnął się z ławy i zanim przybyło pogotowie ratunkowe, zmarł. Nagła śmierć oskarżonego, będącego mężczyzną w sile wieku, wywołała wśród zebranych wielkie wrażenie.

Rozmaitości.

Pierwszy kompas.

Pierwsza wzmianka o kompasie była już w roku 265 przed Chrystusem. Kompas ten pochodził z Chin i nazywał się „ting-nam-shing”, to znaczy „przedmiot, wskazujący na południe”. Europejczykom, którzy przyszli na Wschód, zdawał się ten instrument jako coś nadprzyrodzone i przez całe wieki myśleli, tak samo, jak i Chińczycy, że igłą magnetyczną porusza jakiś tajemny duch.

Polski „hrabia” ożenił się z węgierską chłopką.

Pisma węgierskie donoszą z miasta Eger na Węgrzech o małżeństwie niejakiego hr. Eugenjusza Krosnowskiego (?), pochodzącego jakoby z bardzo sławnej polskiej rodziny (?), który ożenił się z węgierską chłopką. „Hrabiowski” ten romans, uwieńczony małżeństwem, przedstawia się następująco:

„Hrabia” Krasnowski sprowadzał wino z winnicy węgierskiego wiesiaka Aleksandra Leistnera. — Celem ubicia interesu, przyjeżdżał nieraz do Leistnera. Pewnego razu nie zastał właściciela winnicy w domu, przyjęła go natomiast

jego córka, piękna Mariszka. Umiała ona doskonale zastąpić ojca, przeprowadzić gruntownie kalkulację win, przyczem „wkalkulowała” w jakiś sprytny sposób serce hrabiego w swój rachunek. Odtąd polski „arystokrata” coraz częściej czynił zamówienia win u Leistnera i coraz chętniej przeprowadzał transakcję z Mariszką. Wreszcie pewnego razu ku największemu zdumieniu rodziców, oświadczył się o rękę nadobnej Węgierki. Ślub odbył się w tamtejszym kościele, a po obrzędzie ślubnym odbyło się wielkie przyjęcie w domu rodziców.

Co zrobiłbym, gdybym był dyktatorem?

Radio angielskie zorganizowało obecnie serię odczytów najwybitniejszych osobistości, wypowiadających swoje poglądy na temat: „Co uczyniłbym, gdybym był dyktatorem?” Wypowiedział się na ten temat długoletni ambasador Anglii w Berlinie lord d'Abernon, oświadczając, że na wypadek wybuchu wojny posłałby na front nie tylko ministrów i wszystkich wyższych urzędników, ale także wszystkich właścicieli przedsiębiorstw uzbrojenia.

stało dotąd ustalone. Posługiwał się on legitymacjami o 4 różnych nazwiskach.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego” i „Katolika Śląskiego”, „Górnoślazaka” i „Gońca Śląskiego” z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Zareadację odpowiada: Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.

Nakładem i drukiem: Drukarnia Śląska, spółka w Katowicach.

Gorąca prośba.

Tylko wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa możemy złagodzić nędzę bezrobocia, która na Śląsku w dzisiejszym okresie ciężkiego przesilenia gospodarczego rozszerzyła się na przeszło 60-tysięczną masę ludu pracującego.

W tym celu powstał przed paru miesiącami wojewódzki komitet do spraw bezrobocia, złożony z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa. Komitet ów m. i. organizuje na rzecz bezrobotnych

wielką loterię fantową,

która odbędzie się z początkiem przyszłego roku.

W związku z powyższym zwracamy się do ogółu społeczeństwa z gorącą prośbą o składanie darów w naturze. Gen. sekretariat wspomnianego komitetu (gmach województwa, pokój 712) przyjmuje z podziękowaniem wszelkie przedmioty codziennego użytku, przedstawiające jako fanty, pewną wartość, a więc n. p.: buty, bieliznę, ubrania nowe, podręczniki szkolne, przybory do pisania, artykuły spożywcze, galanterię, węgiel i t. p. Niech każdy ofiaruje co i ile może w imię miłości ku bliźniemu, dla dobra rodaków pozostających bez pracy w obecnym okresie ciężkiego przesilenia gospodarczego!

Spieszmy z pomocą najbiedniejszym! Przy sposobności nadmieniamy, że zbiórka starej odzieży dla najbiedniejszej ludności, jaką rok rocznie przeprowadzają magistraty większych miast, jest imprezą zupełnie odrębną, nie pozostającą w łączności z zapowiadzaną loterią.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Katowicach ogłasza

Przetarg ofertowy

na uszycie około 850 czapek, 1100 kurtek letnich, 1100 spodni letnich i 490 płaszczy dla niższych funkcjonariuszy pocztowych. Materiały dostarczy Dyrekcja Poczt i Telegrafów z wyjątkiem guzików i sprzączek do spodni, haftek i sztywnika do kołnierzy, kurtek i płaszczy, daszków (21X6 cm.) oraz pasek o szer. 1,5 cm. ze skóry lakierowanej, podszewki i pończoty do czapek, które to dodatki obowiązani są dostarczyć krawcy.

Ostatecznym terminem dostawy uszytego umundurowania do składu materiałów pocztowych w Mysłowicach — jest dzień 15 marca 1932 r. Zamówienie będzie skuteczne w stosownym czasie 6—8 tygodni naprzód.

Oferty z podaniem cen jednostkowych oddzielnie za szycie według miary indywidualnej i oddzielnie według szablonu i dołączeniem próbek dodatków nadsyłać należy pod adresem Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach w terminie do dnia 15 grudnia rb. godz. 12-ej w południe w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na szycie mundurów”.

Do oferty dołączyć należy kwit na wpłacenie na konto Dyrekcji Poczt i Telegrafów w P. K. O. Nr. 300.516 — wadium w wysokości 2% oferowanej sumy. Bliższych informacji udziela Oddział gospodarczy Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach przy ul. Słowackiego 11, III. p. drzwi Nr. 20.

Firma składająca ofertę, winna pozbierać zaświadczenie o finansowym popieraniu prac Polskiego Komitetu Normalizacyjnego (adres Komitetu: Warszawa Elektoralna 2) o ile życzy sobie otrzymać pierwszeństwo przy równych ofertach przy przetargu na niniejszą dostawę.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na cenę jak i możliwość oddania ofertowi częściowego zamówienia, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Oferty nieodpowiadające warunkom niniejszym — nie będą rozpatrywane a nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

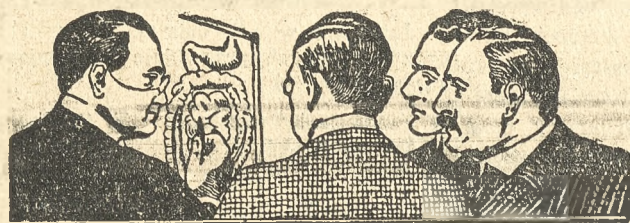
Prezes:
Inż. Kozubek.

Sypialnie, jadalki,
kuchnie, łóżka metalowe
dostarcza najkorzystniej

Centrala Mebli

Król. Huta

ulica Wolności nr. 24 w podwórzcu.



Ratujcie zdrowie!

Najslawniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii.

Słynne w całym świecie Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera

jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochlaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrą pomocą przy oczyszczaniu i ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i lizaje.

Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UROLOG

B. Asystent Kliniki prof. Morawitza w Lipsku

Dr. med. Edward Mehrer

specjalista w chorobach nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Osiadł w

w Katowicach, ul. 3-go Maja 26. Tel. 33-90

Nerwole

Chemika Dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw

Reumatyzmowi

kłóci z powodu przeziębienia, postrzału, ischiasowi itp. Wszędzie do nabycia

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka Mikolascha

Lwów, Kopernika 1.

Różne

„Wiedza” Katowice, ul. Kopernika 4, tel. 10-57.

Dział I: bezpłatne załatwienia wszelkiej korespondencji dla bezrobotnych do władz i urzędów, informacje i wywiady prywatne. Pośrednictwo. Przetłumaczenia i przepisywania.

Dział II: prywatne udzielanie w języku polsko-niemieckim stenografii, pisanie na maszynach, korespondencji, księgowości, matematyki, reklamy kupieckiej itp. itp. Godziny urzędowe od 9 do 20-ej.

Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Wpisy

na nowy rządowo koncesjonowany kurs korespondencji handlowej, stenografii i pisanie na maszynach (metoda koncentracji 10 palców) rozpoczynający się z początkiem grudnia br. przyjmują: Kancelaria Zarządu Kursów w Katowicach, Plac Marjański 4 Dom Związkowy pokój V. — Absolwenci zdają egzamin i otrzymują świadectwa. Pozamiejscowi korzystają ze zniżki tramwajowej.

Szan. Publiczności podaję niniejszem do wiadomości, że po ukończonej przebudowie na nowo otwarłem mój

Skład mebli

Polecam kompletne urządzenia jak i pojedyncze meble i wyroby tapicerskie za gotówkę i na spłaty na dogodnych warunkach.

Zarazem polecam w razie potrzeby mój bogato zaopatrzonej skład trumien. Obejmuje wykonanie kompletnego pogrzebu tanio i dogodnie.

Antoni Solorz, Rybnik

ul. Łony 11 — tel. 1104.

Wolne posady

Wymowni awenci natychmiast potrzebni do zbierania zamówień wprost u konsumentów na bardzo pokupne artykuły żywnościowe na Katowice. Poważny zarobek zapewniony. Zgłoszenia do administracji pisma w Katowicach pod „Pole”.

Solidni zastępcy od sprzedawcy w każdym mieście G. Śląska poszukiwani. Zgłoszenia do administracji pisma w Katowicach, pl. Wolności 9 III. p.

Matrymonjalne

Bogate małżeństwa najskuteczniej kojarzy „Wiedza” Katowice, ul. Przyjść osobiście lub napisz zaraz.

Kupna

Kupię dom lub pole na budowlisko w następujących miejscowościach w Katowicach. Zależu, Zawodzie, Dębnie, Król. Hucie, Nowych Hajdukach, Świętochłowicach lub Chorzowie. Zgłoszenia do administracji pisma w Katowicach pod „Pole”.

Chcesz co sprzedać — daj drobne ogłoszenie do naszej gazety!

Czytajcie naszą gazetę

Sprzedaże

Wydzierżawie 12 mórg roli, dom masywny z wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi, oraz sprzedam 3 morgi pola w tym 1 1/2 lasu, drzewo budowlane i plaćcem do budowy. Zgłoszenia przyjmuję Leopold Wawoczny, Kamień p. Rzedówka powiat Rybnik.

Młód deserowy, świeży higieniczny, pod gwarancją prawdziw. z własnej pasieki, wysyłam: 5 kg. 14 zł., 10 kg. 25,50 zł., 20 kg. 50,50 zł. wraz z blaszankami franco za pobraniem. Wysyłam także hurtownie. Kupcom specjalne oferty. B. Łysy szkoła Iwanówka p. Kaczanówka.

Miód pszczołowy gwarantowany 5 kg 16 zł 10 kg 29 zł. górski jaskry 5 kg 20 zł, 10 kg 37 zł z blaszanką oplaconą wysyła „Patoka”.

Kupeczyńce 8, poczta Denysów. Sprzedam od zaraz i maszynę do robót polichemicznych. marka „Robus” mało używana cena 300 zł. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Robus”.

Sprzedam lub zamienię gospodarstwo rolne 4 1/2 morgi roli, ogród, budynki maszynowe i światło elektryczne, 10 minut od dworca w powiecie pszczyńskim. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Zamiana”.

Najlepszy skutek przynosi drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

Cennik drobnych ogłoszeń.

Pierwsze słowo 10 groszy, każde następne 5 groszy. tłusty druk 10 groszy. jedno ogłoszenie nie najmniej 60 groszy. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę zgłoszeń do administracji nadesłać 35 groszy. Należność może być płaćta w znaczkach pocztowych.